



BIULETYN

WIADOMOSCI Z MIASTA I WIADOMOSCI RADIOWE

Nr. 85

Warszawa

13.9.1944 r.g.18-ta

ANGLOAMERYKANIE NA ZIEMI NIEMIECKIEJ.

Londyn, 13.9.g.15-ta /audycja angielska/ - Wojska amerykańskie posuwające się na terenie Rzeszy znajdują się w marszu kierunku Akwizgranu w odległości 80 klm od Bkulonii.

Liczba jeńców wziętych do niewoli przez wojska Sprzymierzonych od chwili rozpoczęcia inwazji na zachodzie przekroczyła p ó 2 m i l i o n a .

Wszystkie dzienniki londyńskie omawiają obszernie fakt przekroczenia granicy niemieckiej przez wojska Sprzymierzonych. "Times" w artykule wstępnym pisze m.in.: "Wojska Sprzymierzonych przekroczyły granicę luxembursko-niemiecką. To nie jest już działanie lokalne o małym znaczeniu, lecz fakt wielkiej doniosłości. Silne oddziały amerykańskie, którym przypadek zaszczyt przekroczenia granicy Rzeszy posuwają się naprzód. Trzeba liczyć się z tym, że Sprzymierzeni będą musieli pokonać duże trudności, gdyż zbliża się jesień, a z nią mgły jesienne i deszcze, które będą przeszkodą dla lotnictwa i tym samym uniemożliwią posuwanie się naprzód. Z drugiej jednak strony Niemcy mają do przewyciężenia również dużo trudności: przede wszystkim brak im ciężkiego sprzętu wojennego. Nie mogą również liczyć na bezapelacyjne posłuszeństwo społeczeństwa tak, jak to było w pierwszych dniach zwycięstw. W Niemczech jest wielu oficerów, którzy chcieliby położyć kres tej wojnie. Niemcy rozpoczęli walkę bez miłosierdzia i kompromisu. Dlatego też należy liczyć się, że będą oni walczyć dalej, gdyż tak rozkazał Führer."

GRAD BOMB NAD NIEMCAMI.

Londyn, 13.9.g.9.20, Nowy York 13.9.g.12.15 i Londyn 13.9.g.15-ta /audycja angielska/.

Ubiegłej nocy lotnictwo brytyjskie bombardowało Frankfurt i Stuttgart oraz objekty w Berlinie. Przeszło 2000 tys. ciężkich bombowców lotnictwa królewskiego i amerykańskiego atakowało wczoraj z zachodu i południa cały teren Rzeszy od Zagłębia Ruhry do Czechosłowacji oraz południowe Niemcy. Zbombardowano trzy fabryki syntetycznego paliwa w Zagłębiu Ruhry, - 5 rafinerii nafty w środkowych Niemczech i 1 w Czechosłowacji. Prócz tego zbombardowano garnizon w Monastyrze oraz fabrykę samolotów o napędzie raketowym w Ulm. Lotnictwo Sprzymierzonych straciło w czasie tych operacji 20 samolotów /9 bombowców oraz 11 myśliwców/. Zniszczono Niemcom na ziemi i zestrzelono w powietrzu w sumie 105 samolotów.

Wobec druzgoczącej przewagi lotniczej Angloamerykanów Luftwaffe dosłownie walczy o życie. Jeśli samoloty niemieckie niestartują do walki usiłując chronić się na lotniskach - są niszczone na ziemi. Gdy natomiast wystartują strącane są masowo w powietrzu.

OLBRZYMIŁE STRATY NIEMIECKIE W RUMUNII.

Moskwa, 13.9.g.13-15 Radzieckie Biuro Informacji ogłosiło dane dotyczące likwidacji wielkiego "kotła" w rejonie Jassy-Kiszyniów, w którym zniszczono 6 i 8 armię niemieckie dowodzone przez gen.płk. Priestnera. Ostatnią grupę otoczonych wojsk niemieckich zniszczono w dniu 2 bm.

Zniszczeniu uległo: 14 dywizji piechoty, 1 dyw. artylerii p.p., 8 brygad dział szturmowych, 11 pułków pancernych, 4 samodzielne dywizjony pancerne, 1 pułk moździerzy i wiele innych pomocniczych formacji. Dodatkowo w toku walk w rej. Jassy-Kiszyniów zniszczono 5 dyw. piechoty, 1 dyw. zmotoryzowaną i 1 dyw. pancerną.

Straty Niemców w głównych typach sprzętu wyniosły: 338 samolotów, 830 czołgów i dział czołgowych, 3500 dział różnego kalibru i 33 tys. samochodów różnych typów.

Na polach walk Niemcy pozostawili powyżej 150 tys. zabitych. Do niewoli dostało się 106 tys. jeńców niemieckich. Wśród zabitych Niemców odnaleziono ciała 5 generałów, 2 pułkowników, dowódców dywizji. Do niewoli dostało się 13 generałów i 4 pułkowników, dowódców korpusów i dywizji.

NIEMCY PRYZNAJĄ: WŁAMANIE SOWIECKIE NA PŁD.-WSCH. OD WARSZAWY I ZAJĘCIE ŁOMŻY.

Dzisiejszy komunikat Niemieckiej Kwatery Głównej /OKW/ z godz. 15.15 przyznaje się do strat poniesionych na odcinkach walk o których mileżą chwilowo oficjalne komunikaty sowieckie: "Na połdn.-wschód od Warszawy gwałtowne walki, w których wyniku wojska sowieckie wsparte przez liczne formacje bojowych samolotów i czołgów potrafiły włamać się w nasze linie".

"Na północo-wschód od Ostrołęki unicestwiły nasze wojska zamiar bolszewików przekamania się na szerokim froncie, jednak oddaliśmy Łomżę."

Dodać należy, że już w dniu wczorajszym niemiecki komentator radiowy mówił o sytuacji na półn.-wsch. od Warszawy, że - "miasto Łomża było przez Niemców częściowo odbite, ale w ponie- działek wojska sowieckie ponownie je obsadziły." Komentator dodał, że - "Łomża jest w tej chwili pełna silnych niemieckich kolumn zmotoryzowanych; fakt ten może w sposób zdecydowany wpły- nać na ofensywę w Prusach Wschodnich."

Z WALCZĄCEJ STOLICY:

W ciągu nocy n-pl nie wykazywał aktywności bojowej. W śródmieściu sytuacja terenowa bez żad- nych zasadniczych zmian. Dom w którym mieści się restauracja "Cristal" przechodził kilkakrot- nie z rąk do rąk. W wyniku przeciwnatarć naszych oddziałów stoimy przy zachodniej części gma- chu Collosseum. Niemcy w dalszym ciągu atakowali Czerniaków, bombardując go z powietrza i og- niami artylerii. W odróżnieniu od dni poprzednich samoloty bombardujące Czerniaków niedokonywa- ły okrażeń, lecz po zrzuceniu bomb pośpiesznie odlatywały w kierunku Okęcia. W wyniku walk stra- ciliśmy część ul. Łazienkowskiej. Silny napór n-pla zaznaczył się na rej. Ogrodu Frascatti. W wyniku zaciętych walk straciliśmy gmach ambasady francuskiej, 3 domy na ul. Frascatti oraz 1 z domów na ul. Senackiej - po podpaleniu go przez Niemców. W godzinach popołudniowych dnia wcz- rajszego oddziały nasze uszkodziły na terenie ul. Frascatti 1 czołg niemiecki, którego załoga zbiegła. W nocy Niemcy dokonali silnego wypadu wzdłuż ul. Senackiej na ul. Wiejską, używając przy tym Goliatów. Mimo eksplozji - załoga polska wytrzymała na miejscu, uniemożliwiając wdarcie się piechoty n-pla. Stwierdzono, że w Sejmie ma swe stanowisko "rycząca krowa". W dniu dzisiejszym Niemcy dokonali silnego natarcia z Muzeum Narodowego na ul. Książęcą. W toku cięż- kich walk część szpitala Sw. Łazarza została przez nas opuszczona. Walki trwają.

W rej. ul. Nowogrodzkiej - stały ogień granatników. Trwają walki, o poszczególne mieszkania. W dalszym ciągu trwa silny ogień n-pla z pola Mokotowskiego na ul. Polną, na której pow- stały pożary. Pożary te w większości ugaszono.

Natarcie niemieckie dokonane 2 plutonami na nasze stanowiska przy ul. Łuckiej od Wroniej do Żelaznej - zostało odparte.

Niemcy wypalają Powiśle. Od rana stwierdzono pożary: na Tamce, Pierackiego i Kopernika.

Na jedno z naszych stanowisk Niemcy nacierali w sile 60 żołnierzy, wspieranych ogniem arty- lerii. Nasza załoga w składzie 3 ludzi natarcie to odparła.

-- Na Mokotowie: oddziały nasze w brawurowym wypadzie zniszczyły bunkier n-pla u zbiegu ulicy Kazimierzowskiej i Narbutta używając przy tym broni powstańczej produkcji. W dniu wczorajszym Niemcy dwukrotnie atakowali rej. ul. Bończa - Chełmska. Oba natarcia odparte. N-pl z domów poło- żonych przy Forcie Mokotowskim wysunął się na rej. ul. Wołoskiej, która była dotąd bezpieczna.

--- Na Żoliborzu: Niemcy nacierali przy wsparciu artylerii i moździerzy w rej. Marymontu. Atak niemiecki odparto, zdobywając broń. 15 Niemców zabitych, 20 rannych.

Nasza placówka z ubiegą Al. Gen. Sikorskiego i ul. Brackiej dokonała udanego wypadu na prze- biegi grupę Niemców. Zabito obsługę erk-emu, który dostał się w nasze ręce.

x

OFENZYWA SOWIECKA NA WARSZAWĘ.

Z Mokotowa meldują, że stwierdzono ruchy ewakuacyjne Niemców po osi Siekierki-Sadyba - Czerniaków - Wilanów-Służew-Okęcie. W godzinach popołudniowych dnia wczorajszego pojawiły się na zachodnim brzegu Wisły na wysokości Siekierki i Sadyby - patrole sowieckie przy równoczes- nym intensywnym ostrzeliwaniu ogniem artylerii sowieckiej z Wilanowa i Sadyby.

Meldują z Żoliborza, że stwierdzono, iż artyleria sowiecka ostrzeliwuje centrum Pragi, Saską Kępę, Targówek i Kamionek. Widoczne są pożary w rej. Dworca Wileńskiego. Stwierdzono ruchy wojsk niemieckich przy Cytadeli i Fortach.

Obserwatorzy donoszą o bombardowaniu Pragi, Okęcia i szosy wilanowskiej przez samoloty sowieckie.

W dniu dzisiejszym stwierdzono, że Niemcy wysadzili w powietrze jedno przęsło mostu Poniatowskiego. W/g niesprawdzonych dotąd obserwacji n-pl wysadził również w powietrze most kolejowy.

Zwracamy się do wszystkich naszych czytelników z gorącą prośbą o dostarczenie nam farby do powielacza "Gestetner". Od natychmiastowego otrzymania przez nas farby zależy dalsze wydawa- nie pisma. Prosimy zgłaszać się z farbą lub z informacjami, gdzie farba się znajduje pod adre- sem: ul. Marszałkowska Nr. 62 m l. - Bardzo pilne!

-----0000000-----